

MICHAŁ M. KOSMAN  
Bydgoszcz  
ORCID: 0000-0002-1966-9658

## Pod znakiem *Zeitenwende*

### Konflikt rosyjsko-ukraiński z perspektywy Niemiec (2014-2022)

#### Uwagi wstępne

Atak Rosji na Ukrainę, zapoczątkowany 24 lutego 2022 r., stał się jaskrawym potwierdzeniem końca pozimnowojennej epoki, identyfikowanej z pokojowym ładem międzynarodowym w Europie (wyjątkiem były wojny na Bałkanach w latach 90. ubiegłego wieku). Jego główne cechy sprowadzały się do wiary w przestrzeganie norm prawa międzynarodowego, pokojowe rozstrzyganie sporów i (względna) nienaruszalność granic na Starym Kontynencie. Wojna rosyjsko-ukraińska przyniosła багаż niepewności co do jej skutków dla globalnego ładu politycznego i gospodarczego. Unaocniła dylematy rywalizacji mocarstwowej także w innych częściach świata, zmuszając np. do postawienia pytań o jej konsekwencje dla rywalizacji amerykańsko-chińskiej i bezpieczeństwa Tajwanu. Można skonstatować, że wojna we wschodniej Europie przywróciła i wzmocniła myślenie charakterystyczne dla paradygmatu realistycznego z jego głównym wyznacznikiem, tj. priorytetowym znaczeniem siły w stosunkach międzynarodowych. Oczywiście błędem byłoby uleganie wyłącznie eurocentrycznej perspektywie, należy bowiem mieć świadomość, że potoczne opisywanie stosunków międzynarodowych jako względnie stabilnych było charakterystyczne dla zamożnych państw Zachodu, w szczególności społeczeństw Unii Europejskiej, które nie zaznały wojny od 1945 r.

W Europie Zachodniej jednym z ważniejszych warunków owego poczucia stabilności po zakończeniu zimnej wojny było założenie mówiące o konieczności ułożenia stabilnych i pokojowych relacji z Rosją. Służyć miało temu m.in. budowanie i utrwalanie więzi gospodarczych. Wciąganie Moskwy do współ-

pracy z instytucjami zachodnimi, zwłaszcza UE i w pewnym stopniu także z NATO, było przez kilkanaście lat po zakończeniu zimnej wojny aksjomatem polityki wielu państw Europy Zachodniej. Dotyczyło to w szczególności Niemiec. Z perspektywy interesów Republiki Federalnej Niemiec szczególne znaczenie miała trwałość dostaw stosunkowo tanich surowców energetycznych z Rosji. Taki układ dwustronnych relacji przynosił nie tylko korzyści dla niemieckiej gospodarki poprzez zaopatrywanie jej w niezbędne surowce, ale również – przynajmniej takie można było odnieść wrażenie – poprzez wspólne interesy stabilizował stosunki polityczne.

W okresie pierwszych kilkunastu lat po zakończeniu zimnej wojny nie brakowało oczywiście różnic zdań pomiędzy Rosją a Zachodem, zwłaszcza na tle konfliktu w Czeczenii czy wojen na Bałkanach. Nie zakłócały one wprawdzie bieżących relacji, jednak – jak pokazały późniejsze rosyjskie reakcje – rodziły one w Moskwie (nie rozstrzygając w tym miejscu, czy uzasadnione) poczucie ignorowania jej interesów. Pierwszym poważniejszym sygnałem, który mógł być zwiastunem zakłóceń stosunków Rosji z Zachodem, było słynne przemówienie prezydenta Władimira Putina na monachijskiej konferencji bezpieczeństwa w 2007 r. oraz wojna z Gruzją w sierpniu 2008 r. Wprawdzie ten kilkudniowy konflikt udało się szybko zakończyć przy mediacji działającego w imieniu UE prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego, jednak wydarzenia te w pewnym stopniu zachwiały wizerunkiem Rosji jako względnie przewidywalnego partnera w rozwiązywaniu głównych problemów bezpieczeństwa w Europie i na jej obrzeżach. Aneksja Krymu w 2014 r. i pełnoskalowy atak na Ukrainę w 2022 r. wyznaczały kolejne cezury w załamywaniu się stosunków z Rosją oraz całego dotychczasowego porządku międzynarodowego na Starym Kontynencie.

Celem artykułu jest zarysowanie polityki Niemiec wobec Rosji po zakończeniu zimnej wojny, zwłaszcza w kontekście przełomowych wydarzeń politycznych na Ukrainie: pomarańczowej rewolucji, aneksji Krymu i konfliktu na wschodzie kraju oraz inwazji Rosji w lutym 2022 r., jak również związanych z tym zapowiedzi przełomu w niemieckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, kryjących się pod hasłem *Zeitenwende*. W związku z tym można sformułować następującą hipotezę badawczą: rosyjskie działania zbrojne przeciwko Ukrainie w 2022 r. wydają się być punktem przełomowym w niemieckiej polityce wobec Rosji, oznaczającym radykalne odejście od jej wizerunku w Niemczech jako ogniwa wspierającego stabilność środowiska międzynarodowego. Stanowią też zwiastun możliwej istotniejszej zmiany w niemieckiej polityce zagranicznej w kierunku przejmowania większej odpowiedzialności za sprawy bezpieczeństwa międzynarodowego. Wprawdzie we wcześniejszych latach na-

stępowała stopniowa modyfikacja wizerunku Rosji w Niemczech, jednak nowa faza konfliktu (od lutego 2022 r.) radykalnie przyspieszyła ten proces. W przygotowaniu artykułu zastosowano metodę monograficzną, która umożliwiła omówienie przytaczanych faktów włącznie z ich ciągiem przyczynowo-skutkowym, pozwalając na analizę istotnego wycinka ewolucji niemieckiej polityki wobec Rosji. Ponadto posłużono się metodą analizy treści, obejmującą m.in. dokumenty programowe, wypowiedzi, wybrane akty prawne i opracowania.

### **Fundamenty polityki Niemiec wobec Rosji po zimnej wojnie**

Zakończenie zimnej wojny przyniosło ogromne zmiany w geopolitycznej sytuacji zarówno Niemiec, jak i ZSRR. Wchłonięcie NRD przez RFN w październiku 1990 r. i rozpad Związku Radzieckiego w grudniu 1991 r. oznaczały początek nowej konfiguracji w stosunkach niemiecko-rosyjskich. Do tej pory były one realizowane w relacji pomiędzy ZSRR a dwoma państwami niemieckimi, spośród których jedno było formalnym sojusznikiem (NRD), a drugie rywalem zza żelaznej kurtyny (RFN). W praktyce ich relacje w drugiej połowie lat 80. XX w. były jednak znacznie bardziej skomplikowane i wymykały się powyższemu stereotypowemu wyobrażeniu (szerzej zob. Kosman 2013: 77-137). Natomiast z początkiem 1992 r. podmiotami je kształtującymi stały się z jednej strony Rosja, która w porównaniu z ZSRR doznała znacznych strat terytorialnych i demograficznych, z drugiej natomiast zjednoczone Niemcy, czyli *de iure* powiększona RFN. Bez wątpienia Niemcy zostały beneficjentem przemian politycznych w Europie. Rosja jednak – pomimo strat terytorialnych (jeśli ZSRR zdefiniujemy jako powiększoną postać Rosji) – pozostała największym terytorialnie państwem na świecie. Dysponowała także innymi atrybutami mocarstwowości: potencjałem surowcowym, wciąż dużą liczbą ludności, bronią jądrową i jedną z najliczniejszych armii na świecie.

Rosja od początku zajęła szczególne miejsce w polityce zagranicznej Niemiec. Dla Berlina kwestią natury strategicznej stało się ustabilizowanie stosunków z Moskwą w rysującym się nowym ładzie międzynarodowym w pierwszych latach po zimnej wojnie, tym bardziej że kwestii spornych Rosji z Zachodem nie brakowało. Wśród nich na czoło wysuwały się latach 90. proces rozszerzenia NATO zwieńczony w 1999 r. czy naloty sił lotniczych państw Północnoatlantyckiego na Jugosławię, z którą Rosja wyraźnie sympatyzowała z uwagi na historyczne sentymenty. Niemniej jednak niemiecka troska o jakość relacji z Moskwą skłaniała do wyważonej polityki i łagodzenia kwestii spornych. Na początku XXI w. oba państwa wraz z Francją zbliżyły się do siebie na tle ame-

rykańskiej wojny z Irakiem z 2003 r., budując wspólny blok protestu przeciwko unilateralnej polityce Waszyngtonu. Stopniowe przywrócenie poprawnych relacji z USA nastąpiło dopiero w czasach Angeli Merkel, tj. od 2005 r., co z kolei przyczyniało się do schładzania stosunków z Moskwą. Nie bez znaczenia była skłonność pani kanclerz do akcentowania sfery aksjologicznej w polityce i krytyki łamania praw człowieka w Rosji, co wyraźnie kontrastowało z postawą jej poprzednika, Gerharda Schrödera. Do przeszłości odeszły także poufale relacje między przywódcami, jakie przepełniały spotkania kanclerza Schrödera z prezydentem Putinem. Korekty, które nastąpiły w czasach kanclerz Merkel, nie stanowiły jednak przeszkody w kontynuacji pragmatycznego kursu wobec Rosji i rozwijania partnerstwa energetycznego, spektakularnie wyrażonego budową Gazociągu Północnego (*Nord Stream*) i powiązaniem koncernów energetycznych.

Znaczenie, jakie do stosunków z Rosją po zimnej wojnie przykładały Niemcy, znajdowało szerokie odbicie w sferze deklaratywnej. W wypowiedziach licznych niemieckich polityków, jak również w niektórych dokumentach, relacje z Moskwą nierzadko były określane jako „partnerstwo”, a nawet „strategiczne partnerstwo”. Szczególną popularność ten ostatni termin zaczął zyskiwać z początkiem XXI w., gdy w Niemczech zapanowały rządy Gerharda Schrödera, a na Kremlu władzę objął Władimir Putin (Singhofen 2006: 3). Postulat „strategicznego partnerstwa” z Rosją, zarówno na poziomie stosunków dwustronnych, jak i na szczeblu UE, został np. zapisany w umowie koalicyjnej CDU/CSU-SPD z 2005 r. (*Gemeinsam* 2005: 156). Formujący nowy rząd w 2009 r. chadecy i liberałowie wprawdzie już nie powtórzyli tego określenia, jednak docenili znaczenie stosunków z Rosją i jej rolę w międzynarodowej architekturze bezpieczeństwa (*Wachstum* 2009: 119-120). Tę powściągliwość formy można tłumaczyć brakiem w koalicji socjaldemokratów, bardziej niż liberałowie wyrozumiałych wobec Rosji. Należy przy tym mieć na uwadze, że tworzenie nowej koalicji nastąpiło nieco ponad rok po sygnalizowanej wcześniej wojnie rosyjsko-gruzyńskiej z sierpnia 2008 r., która zachwiała stosunkowo pozytywnym dotąd wizerunkiem Rosji nad Łabą.

Stabilność relacji Rosji z Zachodem zaczęła stopniowo ulegać zaburzeniom w drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. Zapowiedzią napięć okazało się sygnalizowane wcześniej słynne półgodzinne przemówienie Władimira Putina na monachijskiej konferencji bezpieczeństwa 10 lutego 2007 r. Rosyjski przywódca poddał ostrej krytyce jednostronne działania Waszyngtonu w polityce międzynarodowej. Główne zastrzeżenia dotyczyły skłonności Stanów Zjednoczonych do używania siły w stosunkach międzynarodowych, amerykańskich planów budowy tarczy antyrakietowej oraz procesu rozszerzania NATO na

wschód i zbliżania się sojuszu do granic Rosji (zapis wideo dostępny w Internecie: *Putin's* 2007). Był to zatem zwiastun wyraźnego pogarszania się stosunków Rosji z Zachodem, aczkolwiek celem rosyjskiej krytyki były przede wszystkim Stany Zjednoczone. Niemniej jednak przemówienie Władimira Putina można było odczytać jako początek starań o przewyżczenie poczucia marginalizacji Rosji, jakie narosło na Kremlu w latach 90. XX w. oraz chęć powrotu do intensywnej rywalizacji politycznej na arenie międzynarodowej, podszytej ambicjami mocarstwowymi (Schulze 2007: 114-115).

Oznaczało to też przejście do bardziej rywalizacyjnej polityki wobec UE. Kilkanaście miesięcy później potwierdziły się obawy o negatywny rozwój międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa – w pierwszej połowie 2008 r. nastąpiły dwa wydarzenia, które w interpretacji Kremla miały potwierdzać ekspansywną politykę Stanów Zjednoczonych. Pierwszym było ogłoszenie w lutym niepodległości Kosowa, drugim postanowienia szczytu NATO w kwietniu w Bukareszcie. To pierwsze wydarzenie można określić jako domknięcie interwencji NATO przeciwko Jugosławii z 1999 r., finalizujące redukcję terytorium zaprzyjaźnionej Serbii. Z kolei w dokumencie końcowym kwietniowego szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego pojawiła się (bardzo mglista, ale jednak) zapowiedź przyjęcia Ukrainy i Gruzji w bliżej nieokreślonej przyszłości do NATO (*Bucarest* 2008; Rahr 2009: 221-225). Deklaracja szczytu w stolicy Rumunii teoretycznie dawała obu państwom szansę ubiegania się o członkostwo w sojuszu, jednak trudno nie dostrzec, że stanowiła wówczas jedynie retoryczną formułę maskującą rozbieżności między członkami paktu odnośnie do potencjalnej akcesji obu państw. Francja i Niemcy nawet szczególnie nie ukrywały swych obaw przed przyznaniem Gruzji i Ukrainie Planu Działań na rzecz Członkostwa, który oznaczałby faktyczną otwartość NATO na oba państwa. Faktem jest jednak, że deklaracja bukaresztańska stworzyła formalne ramy na rzecz ubiegania się o wejście do NATO w przyszłości.

Można przyjąć, że powyższe dwa wydarzenia skłoniły Rosję do aktywnych działań zmierzających do udaremnienia rozciągnięcia NATO na dwa kolejne państwa poradzieckie. Sierpniowa rosyjska operacja militarna przeciwko Gruzji stała się wyraźnym sygnałem determinacji Kremla, wprowadzając poczucie destabilizacji w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa. Należy podkreślić, że operacja militarna Rosji spotkała się w Niemczech z potępieniem. Wprawdzie z jednej strony kanclerz Angela Merkel krytycznie oceniała decyzję gruzińskiego prezydenta Micheila Saakaszwilego o podjęciu operacji zbrojnej przeciwko Osetii Południowej, która była pretekstem do działań rosyjskich, z drugiej jednak reakcja Rosji uznana została za zdecydowanie niewspółmierną (*Eisiges Treffen* 2008) i była sygnałem, że nie można liczyć na odgrywanie

przez Rosję konstruktywnej roli w budowie bezpieczeństwa międzynarodowego. Mimo wszystko jednak proces erozji wizerunku Rosji w Niemczech i generalnie na Zachodzie był stosunkowo powolny, przyspieszył natomiast wraz z aneksją Krymu w 2014 r.

### Aneksja Krymu i konflikt w Donbasie

Biorąc pod uwagę przestrzeń poradziecką w polityce zagranicznej Niemiec po zimnej wojnie, bez wątpienia Rosja odgrywała w niej centralną rolę. Ukraina przed długi czas znajdowała się w jej cieniu, aż do pomarańczowej rewolucji z 2004 r. Społeczny bunt po wyborach prezydenckich, których wyniki w powszechnym odczuciu zostały sfalszowane na korzyść wspieranego przez Rosję Wiktora Janukowycza przeciwko Wiktorowi Juszczenko (szerzej na temat tych wydarzeń zob. Erler 2005: 103-147), wywołała duże wrażenie w Europie i w samych Niemczech. Kreml natomiast formułował pogląd, że protesty były inspirowane przez państwa zachodnie czy wręcz amerykańskie służby specjalne (Rahr 2008: 119-122). Tymczasem kręgi polityczne w Niemczech były zasadniczo zgodne w poglądzie, że najlepszym rozwiązaniem byłaby powtórka drugiej tury wyborów w udziałem obu kandydatów. Czołowi politycy ówczesnej koalicji SPD-Zieloni: kanclerz Gerhard Schröder, jak i szef resortu spraw zagranicznych Joschka Fischer, podjęli intensywne zakulisowe mediacje na rzecz rozwiązania problemu, korzystając ze swoich międzynarodowych kontaktów (Timmermann 2007: 108).

Wydarzenia pomarańczowej rewolucji przyczyniły się do wzrostu zainteresowania Ukrainą w Niemczech, która zaczęła stopniowo wychodzić z cienia Rosji (Koszel 2008). Popularność i autorytet prezydenta Juszczenki potwierdzały takie wydarzenia, jak zaproszenie go na szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego w lutym 2005 r. czy miesiąc później wizyta w Niemczech (*Juschtschenko dankt* 2005), gdzie wygłosił przemówienie w *Bundestagu* (Victor 2005). Wzrost proukraińskich sympatii nad Szprewą jednak nie przełożył się na poparcie dla aspiracji Kijowa w sprawie przystąpienia do *NATO* czy UE. Taką diagnozę można sformułować prześledziwszy liczne wypowiedzi przedstawicieli niemieckich elit politycznych, jeszcze przy okazji wizyty Juszczenki (*Köhler empfängt* 2005). Można przyjąć, że takie postawy były wynikiem zarówno obaw przed pogorszeniem stosunków z Rosją, jak również nienajlepszej reputacji Ukrainy odnośnie do jej polityki wewnętrznej (zarzuty wysokiego poziomu korupcji, opieszałości reform czy skłócenia elit politycznych). Diagnozy te wydawały się potwierdzać w kolejnych latach.

Europejska opinia publiczna ponownie zainteresowała się Ukrainą niemal dekadę po pomarańczowej rewolucji, tj. pod koniec 2013 r. Ówczesny prezydent Wiktor Janukowycz zrezygnował wówczas z podpisania przygotowanej wcześniej umowy o stowarzyszeniu Ukrainy z UE, ulegając naciskom Kremla zmierzającego do włączenia Ukrainy do montowanego pod rosyjskim patronatem euroazjatyckiego bloku gospodarczego. Jeśli mielibyśmy ocenić dyplomatyczne zmagania o Ukrainę pomiędzy Rosją a UE wyłącznie w aspekcie finansowym, to rosyjska oferta pomocy ekonomicznej przewyższała u schyłku 2013 r. propozycje unijne. Prezydent Putin miał obiecać wsparcie w wysokości ok. 11 mld euro, podczas gdy Unia ok. 600 mln euro (Böttger 2014: 99). Ukraińcy jednak masowo zaprotestowali przeciwko decyzji Janukowicza, kierując się pragnieniem zbudowania lepszej przyszłości dla ich państwa i włączenia go do europejskiej przestrzeni cywilizacyjnej. Kulminacja protestów nastąpiła na ulicach Kijowa w lutym 2014 r., przyjmując formę starć z użyciem broni palnej i przynosząc kilkadziesiąt ofiar śmiertelnych. Dramat udało się powstrzymać dzięki mediacji ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji: Radosława Sikorskiego, Franka-Waltera Steinmeiera i Laurenta Fabiusa. Rozmowy z udziałem trzech szefów dyplomacji utorowały drogę do rozejmu 21 lutego 2014 r. i zakończenia przemocy w stolicy. Nie uspokoiło to jednak nastrojów społecznych i nie przerwało protestów, które ostatecznie skłoniły prezydenta Janukowicza do ucieczki do Rosji, po czym nastąpiło przejście władzy przez jego oponentów.

W tym miejscu rozmijają się interpretacje Rosji i szeroko rozumianego Zachodu. Rosyjski punkt widzenia zakłada, że opisywane wydarzenia były inspirowanym przez Zachód, głównie Stany Zjednoczone, zamachem stanu, który obalił legalnego prezydenta (von Fritsch 2022: 68-69). Natomiast w zachodnich wykładniach wydarzenia z przełomu lat 2013/2014 stanowiły uzasadniony zryw społeczny, będący wyrazem oporu przeciwko ignorującemu interes Ukrainy prezydentowi. Opuszczenie kraju przez Janukowicza oznaczało w tej interpretacji rezygnację ze swojej funkcji, tym samym nowe władze stały się legalną reprezentacją państwa. Te sprzeczne perspektywy utrzymują się do dnia dzisiejszego.

Jak wiadomo, kolejne wydarzenia utrzymywały się nadal w logice konfrontacji. Rosja dokonała bezkrwawego przejścia Krymu i zaczęła wspierać proklamowane niebawem separatystyczne Doniecką Republikę Ludową i Ługańską Republikę Ludową na wschodzie Ukrainy. Począwszy od marca 2014 r. na Rosję nakładane były sankcje, obejmujące ograniczenia gospodarcze, finansowe i wizowe (szerzej zob. *Timeline – EU restrictive measures*). Kolejnym ciosem w wizerunek Rosji stało się zestrzelenie przez separatystów 17 lipca 2014 r. malezyjskiego samolotu pasażerskiego nad wschodnią Ukrainą.

Problem antyrosyjskich sankcji w Niemczech rodził natomiast znaczne kontrowersje. Uogólniając można stwierdzić, że głównym ogniwem wielkiej koalicji opartym na sankcjach była CDU i kanclerz Angeli Merkel. Nurt krytyczny wobec Rosji potwierdzały dokumenty CDU (*Umgang* 2015). Twarde stanowisko wobec Rosji okazywały także opozycyjne FDP (*Rechte* 2018) oraz Sojusz '90 Zieloni (*Wir stehen*). Z kolei współrządząca SPD wydawała się być skłonna do łagodniejszego kursu. Z wypowiedzi jej polityków i dokumentów partii można było wprawdzie także wywnioskować potępienie aneksji Krymu, oceniane bezsprzecznie jako złamanie prawa międzynarodowego, jednak odnosiło się wrażenie, że socjaldemokraci byli bardziej przywiązani do tezy o Rosji jako ważnym i nieodzownym ogniwie międzynarodowej architektury bezpieczeństwa (*Zeit für* 2017:107). Rezerwę wobec instrumentu sankcji okazywała także – co zrozumiałe – ta część kręgów gospodarczych, która poniosła straty wskutek ograniczenia handlu z Rosją (szerzej zob. Kiwerska 2017: 302-320). Zgodnie z oczekiwaniami, także tradycyjnie wyrozumiałe wobec Rosji Lewica (*Entspannung* 2017) czy Alternatywa dla Niemiec protestowały przeciwko sankcjom. Aby jednak dopełnić skomplikowany obraz poglądów na niemieckiej scenie politycznej wypada podkreślić, że linia podziału w kwestii sankcji dość wyraźnie zarysowała się pomiędzy starymi a nowymi krajami związkowymi, łamiąc podziały partyjne. Wschodnie kraje federacji, które zostały bardziej boleśnie dotknięte spadkiem obrotów handlowych z Rosją, optowały za zakończeniem sankcji. Wyrazem takiej postawy było ich wspólne oświadczenie w styczniu 2018 r., które podważyło efektywność sankcji i oceniło je jako instrument szkodliwy dla przedsiębiorstw we wschodnich Niemczech (Eichhorn 2018).

Oczywiście opisu reakcji Niemiec na aneksję Krymu nie można redukowac do kwestii sankcji. Należy też odnotowac ich aktywność dyplomatyczną, przejawiającą się przede wszystkim obecnością w formacie normandzkim (złożonym z Niemiec, Francji, Rosji i Ukrainy), stanowiącym forum negocjacji na temat rozwiązania pokojowego. Ich efektem okazało się porozumienie mińskie z 12 lutego 2015 r., poprzedzone bardzo intensywną aktywnością dyplomatyczną niemieckiej kanclerz (Koszel 2019: 341). Porozumienie to, przynosząc rozejm, w pewnym sensie zamroziło konflikt i na siedem lat ograniczyło jego zasięg. Krytycy porozumienia mińskiego zwracali jednak uwagę na kruchość rozejmu oraz na fakt, że nie przybliżył trwałego rozwiązania pokojowego. Natomiast sprzyjające Angeli Merkel interpretacje zakładały, że dało ono Ukrainie cenny czas na przygotowanie się do dużego konfliktu z Rosją, który nastąpił wraz z inwazją jej wojsk na Ukrainę w 2022 r. Zamykając ten wątek nie można jednak zapominać, że nawet aneksja Krymu nie zachwiała wiarą niemieckich



elit politycznych w ułożenie stabilnych relacji z Rosją w oparciu o partnerstwo energetyczne – wszak półtora roku po aneksji zapadła decyzja o budowie gazociągu *Nord Stream 2* z udziałem *Gazpromu* (51% udziałów), niemieckich *E.ON* i *BASF* (po 10% udziałów) a także koncernów *OMV*, *Shell* (także po 10%) i *ENGIE* (9%) (Lang, Westphal 2016: 10).

### ***Zeitenwende* – pozorny przełom czy trwała zmiana?**

Zanim przejdziemy do omawiania reakcji Niemiec na – jak to określił Kreml – rosyjską „specjalną operację” na Ukrainie, spróbujemy dokonać zarysu analizy rosyjskiego punktu widzenia na ewolucję jej środowiska bezpieczeństwa w ostatnich latach. Kolejne rozszerzenia *NATO*, począwszy od 1999 r., z perspektywy Zachodu stanowiły istotną część procesu poszerzania strefy stabilności na Starym Kontynencie. Natomiast w interpretacji Rosji określane były jako istotne zagrożenie ze względu na zbliżanie się sojuszu (a tym samym potencjalnie infrastruktury militarnej) do jej granic. Odwracając nieco ten tok rozumowania i jednocześnie go uzupełniając, można z kolei przyjąć, że w sensie geopolitycznym rozszerzanie przez Rosję jej terytorium, lub co najmniej strefy wpływów, w ciągu ostatnich kilkuset lat było strategią zmierzającą do wzmacniania jej bezpieczeństwa poprzez tworzenie bufora odgradzającego od zewnętrznych zagrożeń (zob. Kissinger 2017: 53-62). Natomiast z zewnątrz taka strategia postrzegana była jako czysty imperializm i rodziła odruchy obronne w najbliższym sąsiedztwie. Wracając do sytuacji po zimnej wojnie i konkretnych zastrzeżeniach Moskwy w kontekście sytuacji na Ukrainie – na Kremlu stawiano zarzuty nadmiernego zainteresowania *NATO* Ukrainą i aktywności Stanów Zjednoczonych w tym państwie, np. w postaci wspierania szkolenia armii ukraińskiej. Obawy Rosji uległy zwielokrotnieniu po wspomnianym wcześniej szczycie *NATO* z 2008 r. Hipotetycznie rzecz ujmując, obecność obu państw w sojuszu umożliwiłaby mu wyraźną supremację na Morzu Czarnym i ograniczyłaby pole manewru rosyjskiej Floty Czarnomorskiej. Wypada jednak przypomnieć, że obietnica przyjęcia Gruzji i Ukrainy do *NATO* nie posiadała żadnego skonkretyzowanego scenariusza, pozostając *de facto* w zawieszeniu, a to przede wszystkim za sprawą Niemiec i Francji, które na bukaresztańskim szczycie sojuszu „rozwodniły” te zapowiedzi. Trudno przy tym uwierzyć, aby doświadczona dyplomacja rosyjska nie była świadoma nikłego prawdopodobieństwa rozszerzenia *NATO* o oba państwa. Stąd też doszukując się faktycznych przyczyn rosyjskiej inwazji w lutym 2022 r. można zaryzykować tezę, że chodziło nie tyle o obawę przed przyjęciem Ukrainy do *NATO* (udaremnienie

tego można było uznać za plan minimum Rosji), co raczej dalekosiężne założenie, że utrzymanie przez Rosję statusu mocarstwa wymaga zatrzymania Ukrainy w jej strefie wpływów. Kuszący potencjał terytorialny, ludnościowy czy surowcowy, w tym metale rzadkie we wschodniej części kraju, łączył się tu z argumentami przytaczanymi przez prezydenta Putina o etnicznej i historycznej bliskości Rosjan i Ukraińców (*Статья* 2021).

Od czasu aneksji Półwyspu Krymskiego oraz rozpętania walk w Donbasie w 2014 r. do wybuchu pełnoskalowej wojny w 2022 r. utrzymywał się stan permanentnego napięcia w stosunkach rosyjsko-ukraińskich. W lutym 2022 r., przed wybuchem konfliktu można było jeszcze żywić nadzieję, że gromadzenie się wojsk rosyjskich przy granicy z Ukrainą stanowi jedynie element taktyki negocjacyjnej i próbę wywarcia nacisku na Ukrainę w celu uzyskania ustępstw politycznych. Jednak eksperci wojskowi nie pozostawiali wątpliwości, że charakter rosyjskich działań oznacza jednoznaczne przygotowanie do inwazji (Sabbagh, 2022).

24 lutego 2022 r. rozpoczął się ostrzał raketowy i artyleryjski, a wojska rosyjskie wkroczyły na Ukrainę. Zaledwie trzy dni później, tj. 27 lutego 2022 r. kanclerz Olaf Scholz wygłosił swoje słynne przemówienie zapowiadające fundamentalny przełom w niemieckiej polityce zagranicznej, znany pod hasłem *Zeitenwende*. W zapowiedzi kanclerza można było wyłonić kilka punktów określających cele Niemiec w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej. Należały do nich: wsparcie dla Ukrainy włącznie z dostawami broni (na tym etapie jeszcze bez bliższych szczegółów); wzmocnienie presji sankcyjnej na Rosję w celu skłonienia jej do zaniechania działań militarnych; zapobiegnięcie rozprzestrzenieniu się konfliktu na inne państwa; potwierdzenie gwarancji sojusznicych w ramach NATO; zapowiedź wzrostu wydatków na zbrojenia włącznie ze stworzeniem puli nadzwyczajnych środków (*Sondervermögen*) w wysokości 100 mld euro w nadchodzących latach; poprawa koherentności polityki zagranicznej UE, która powinna być główną zbiorową platformą relacji z Rosją (*Regierungserklärung* 2022).

Wydarzenia te stały się także katalizatorem prac nad strategią bezpieczeństwa RFN, która znalazła swą zapowiedź jeszcze w umowie koalicyjnej SPD, Zielonych i FDP (*Mehr Fortschritt*: 144). Ministerstwo obrony informowało na swoich stronach internetowych, że w tym dokumencie potwierdzona zostanie trwałość euroatlantyckiego kursu RFN i oparcie bezpieczeństwa narodowego na obecności w NATO i UE. W debacie na temat planowanej strategii bezpieczeństwa Niemiec pojawiały się wątki dotyczące wzmocnienia wschodniej flanki NATO, jak np. w przemówieniu ówczesnej minister obrony Christine Lambrecht z 12 września 2022 r., wygłoszonym w Niemieckim Towarzystwie Polityki Zagranicznej (*Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik*). Przytoczy-

ła ona także zapowiedzi wyasygnowania 100 mld euro na obronność, zawarte w przytaczanym wcześniej przemówieniu Olafa Scholza. Potwierdziła postulat wzmocnienia europejskiego filara NATO, zakładając możliwość mniejszego zaangażowania się w przyszłości Stanów Zjednoczonych w sprawy europejskie (*Grundsatzrede* 2022). W innych gremiach i warsztatach eksperckich poszukiwano także odpowiedzi na pytanie, jaka winna być interpretacja nadchodzącej *Zeitenwende*. Można przyjąć, że oznaczała ona zapowiedź zmiany paradygmatu definiowania bezpieczeństwa Niemiec przy założeniu, że bezpieczeństwo nie może sprowadzać się tylko do ograniczania międzynarodowych kryzysów i konfliktów w sąsiedztwie UE, lecz wymaga uświadomienia sobie, że sama Europa nie jest wolna od zagrożeń. Zaczął rysować się konsens, że konieczne jest wzmocnienie niemieckich sił zbrojnych pod kątem ich efektywności, interoperacyjności czy zdolności do szybkiego reagowania. Podkreślano, że wzrosło znaczenie i odpowiedzialność Niemiec w NATO i UE jako kluczowego centrum logistycznego sił sojuszniczych. Istotny akcent położono na potrzebę odpowiedniej komunikacji strategicznej z sojusznikami i partnerami na rzecz umacniania wiodącej roli Niemiec w Europie w kontekście *Zeitenwende* (*Nationale Sicherheitsstrategie* 2022).

Debata dotycząca narodowej strategii bezpieczeństwa objęła także aspekty bezpieczeństwa ekonomicznego. Na jednym ze spotkań ze środowiskami biznesowymi minister spraw zagranicznych Annalena Baerbock 6 września 2022 r. podkreśliła potrzebę poprawy ekonomicznej odporności Niemiec i uniezależnienia się od państw niewiarygodnych jako partnerów gospodarczych. Według jej danych, po wybuchu wojny wycofało się z Rosji ok. 600 niemieckich przedsiębiorstw. Odpierała jednocześnie zarzuty o zbyt powolne odchodzenie od importu rosyjskich surowców, argumentując że Niemcy nie mogą zrezygnować z nich z dnia na dzień (*Rede der Bundesministerin* 2022). Z kolei w komentarzach nad strategią bezpieczeństwa zwracano także uwagę na oczekiwania sojusznicze dotyczące jasnej definicji *Zeitenwende*, szczególnie ze strony Waszyngtonu, w kontekście nie tylko europejskim, ale obejmującym także rywalizację z Chinami. Nie były bowiem sekretem różnice zdań w gronie partii koalicyjnych w ocenie inwestycji chińskich w Niemczech. Spore kontrowersje wzbudziło m.in. przeforsowanie przez kanclerza zakupu przez chiński koncern *Cosco* udziałów w terminalu przeładunkowym w porcie w Hamburgu. Zastrzeżenia partnerów koalicyjnych doprowadziły do tego, że inwestycja doszła do skutku w formie ograniczonej w porównaniu z pierwotnymi planami. Kolejne sporne kwestie dotyczyły ułatwień w eksporcie broni przez Niemcy, za czym miała optować minister obrony Christine Lambrecht z *SPD* wbrew Zielonym, jak również ewentualnego zapisania w Narodowej Strategii Bez-

pieczeństwa ustalonego w ramach NATO celu wydatków na rzecz obronności w wysokości 2% PKB (Krüger 2023). Przygotowanie Strategii planowano na pierwszy rok rządów Scholza, jednak spory o jej kształt, zwłaszcza pomiędzy Urzędem Kanclerskim a *Auswärtiges Amt*, spowodowały przesunięcie terminu jej ogłoszenia (Vates 2023).

Wydaje się, że w szerszym odbiorze *Zeitenwende* zaczęto interpretować przede wszystkim w kontekście wzmocnienia zasobów wojskowych RFN. W analizach na ten temat wiele miejsca poświęcano najbardziej jaskrawym niedociągnięciom niemieckich sił zbrojnych. Od lat bowiem utyskiwano na niedofinansowanie *Bundeswehry*, co należało uznać za efekt swoistej dywidendy pokoju, jaka nastąpiła po zakończeniu zimnej wojny. Istotną bolączką był także niewłaściwy rozkład wydatków w ramach resortu obrony, większość pochłaniały bowiem koszty osobowe i bieżące funkcjonowanie *Bundeswehry*, zaś stosunkowo niewielkie zasoby pozostawały na uzbrojenie. Niemcom daleko było również do wypełnienia natowskiego planu wydatków 2% PKB. Zapowiedziane nadzwyczajne wydatki w wysokości 100 mld euro otwierały natomiast szansę na wzmocnienie sektora zbrojeń. Zakładano jednak potrzebę uwzględnienia poziomu inflacji w wydatkach obronnych, zjawisko to bowiem nie pozostawało bez wpływu na sektor zbrojeniowy. Ponadto decyzje o zakupach uzbrojenia za granicą, jak np. w przypadku systemów obrony przeciwrakietowej czy samolotów F-35, powinny uwzględniać partycypację rodzimego przemysłu zbrojeniowego. Wśród najważniejszych rekomendacji eksperci wskazywali stałe podnoszenie wydatków na obronność w ramach rocznych budżetów (niezależnie od zapowiadanych 100 mld euro), które powinny pokrywać koszty krótko- i średnioterminowych projektów, zaś te dalekosiężne powinny być finansowane z zapowiedzianej nadzwyczajnej puli 100 mld euro (Mölling, Schütz 2022).

Zapowiedzi finansowego wzmocnienia sektora zbrojeniowego zostały zwieńczone uchwaleniem ustawy o finansowaniu *Bundeswehry* oraz utworzeniu „nadzwyczajnych środków *Bundeswehry*” i o zmianie federalnego prawa budżetowego z 1 lipca 2022 r. Ustanowiła ona wspomniane zasoby nadzwyczajne (*Sondervermögen*), które miały zasilić wydatki na obronność w celu osiągnięcia natowskiego pułapu 2% PKB (*Gesetz zur Finanzierung* 2022). Natomiast z końcem 2022 r. został uchwalony budżet federalny na 2023 r. Przewidziano w nim łączne wydatki w wysokości 476,29 mld euro. Na drugim miejscu pod względem wielkości przewidzianych wydatków, za Ministerstwem Pracy i Spraw Społecznych, które uzyskało 166,229 mld euro, tj. prawie 39% budżetu znalazł się resort obrony. Na Ministerstwo Obrony przewidziano 50,117 mld euro, co stanowiło 10,52% budżetu. Co ciekawe, oznaczało to spadek wydatków w porównaniu z 2022 r. o 287 mln euro, jednak – jak zakładano – ów

spadek miały rekompensować wydatki w ramach *Sondervermögen* (*Gesetz über die Feststellung* 2022).

Mimo szumnych zapowiedzi, na przełomie lat 2022/2023 w niemieckiej debacie publicznej obecne były wciąż krytyczne opinie na temat stanu sił zbrojnych. Wyrażano przekonanie, że jednorazowa kwota 100 mld euro jest zbyt mała, aby w pełni nadrobić wieloletnie zaniedbania w uzbrojeniu *Bundeswehry*. Deficytowe obszary dotyczyły w szczególności ciężkich śmigłowców transportowych, myśliwców, okrętów, jak również wyposażenia ochronnego, łączności radiowej czy amunicji – jej zapasy (w przypadku konfliktu zbrojnego) szacowano na kilka dni, zamiast trzydziestu, zalecanych według standardów *NATO*. Posłowie opozycji narzekali ponadto na utrudnianie im dostępu do informacji w sprawach dotyczących uzbrojenia. Ekspertki nie mieli wątpliwości, że nakłady na siły zbrojne muszą bez zbędnej zwłoki wzrosnąć, zaś przy planowaniu należy mieć na względzie ograniczone możliwości sektora zbrojeniowego w zakresie tempa realizacji zamówień (Metzger 2022).

### Uwagi końcowe

Podjmując próbę określenia, jakie treści kryją się za hasłem *Zeitenwende*, można zauważyć, że w jego interpretacji możliwy jest różny rozkład akcentów. Można przyjąć ogólne, ramowe założenie, że *Zeitenwende* stanowi przełomową zmianę w niemieckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Obejmuje problemy związane z polityką zagraniczną, reformę sektora bezpieczeństwa i obrony, ale i taką sferę jak polityka ekonomiczna, zwłaszcza energetyczna.

W sferze politycznej *Zeitenwende* w wersji ambitniejszej powinna prowadzić do przyjmowania większej odpowiedzialności za rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa międzynarodowego. W węższym znaczeniu może natomiast oznaczać definitywne zerwanie z traktowaniem Rosji jako partnera w rozwiązywaniu problemów międzynarodowego bezpieczeństwa i utrwalenie jej wizerunku jako państwa destabilizującego porządek światowy. Będzie to zapewne proces stopniowy z trudnym do przewidzenia rezultatem. Pewnym jego probierzem może być stosunek Berlina do konfliktu na Ukrainie i wspierania jej sprzętem wojskowym. Dotychczasowa debata na niemieckiej scenie politycznej w tej sprawie wskazuje, że wśród partii koalicyjnych do zwolenników takiego rozwiązania należą przede wszystkim *FDP* i Sojusz '90/Zieloni – czyli dwa mniejsze ogniwa koalicji. Jeśli z kolei oceniać stanowiska partii opozycyjnych, to wśród chadeków dominują postawy proukraińskie, natomiast *AfD* i Lewica są przeciwne dostawom broni dla Ukrainy, aczkolwiek sama ocena konfliktu z ich strony jest już

mniej jednoznaczna. Można zauważyć, że w oficjalnej narracji obu partii pojawiało się wprawdzie potępienie rosyjskiej inwazji na Ukrainę, ale połączone z usprawiedliwianiem działań Rosji jako odpowiedzi na rozszerzenie NATO.

W niemieckim myśleniu geopolitycznym, zwłaszcza w pierwszych miesiącach wojny, wydawało się być obecne przekonanie, że prędzej czy później musi nastąpić pokojowe uregulowanie relacji z Rosją. Tego rodzaju kalkulacje były niewątpliwie przyczyną – przynajmniej początkowo – bardzo ostrożnego, umiarkowanego poparcia dla Ukrainy zakładającego, że Ukraina nie może przegrać, ale nie może nastąpić także nadmierne osłabienie Rosji, mogące uruchomić procesy destabilizacji (a może nawet rozpadu) Federacji Rosyjskiej, co stanowiłoby scenariusz bardzo niebezpieczny dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

Na płaszczyźnie militarnej *Zeitenwende* wydaje się łatwiejsza do zdefiniowania – oznacza proces modernizacji *Bundeswehry* z wykorzystaniem zarówno corocznych budżetów, jak i środków nadzwyczajnych (*Sondervermögen*), tj. zapowiadanych 100 mld euro. Głosy ekspertów jednak wskazują, że modernizacja sił zbrojnych będzie ogromnym wyzwaniem, wymagającym nie tylko ogromnych nakładów finansowych, ale także rozsądnego planowania i gospodarowania środkami. Jeszcze na początku 2023 r. eksponowano liczne zaniedbania i bardzo powolne tempo konceptualizacji modernizacji niemieckich sił zbrojnych. Takie oceny przyczyniły się zapewne do ustąpienia minister obrony Christine Lambrecht na początku 2023 r. i objęcie tej funkcji przez Borisa Pistoriusa. Należy jednocześnie zaznaczyć, że Niemcy potrafiły zdobyć się na odejście od dotychczasowej tradycyjnej kultury powściągliwości, co przejawiało się decyzją o wysłaniu Ukrainie czternastu czołgów *Leopard-2*, ogłoszoną 25 stycznia 2023 r. Była ona poprzedzona silnymi naciskami ze strony sojuszników i intensywnymi sporami w łonie koalicji. Dwa mniejsze jej ogniwa, czyli Zieloni i *FDP*, opowiadały się za wsparciem wojskowym i wysłaniem czołgów dla sił zbrojnych Ukrainy, natomiast wśród socjaldemokratów sprawa ta długo budziła opory. Ostatecznie decyzję w tej sprawie bez wątpienia ułatwiła amerykańska zapowiedź wsparcia Ukrainy liczbą trzydziestu jeden czołgów Abrams. Pozwoliło to ubrać tę decyzję w szaty wspólnego działania sojuszniczego. Jak można było się spodziewać, postanowienie o wysłaniu czołgów zyskało aprobatę opozycyjnej chadecji, a potępienie ze strony *AfD* i Lewicy (*Panzerlieferungen 2023*; zob. także debatę w *Bundestagu: Plenarprotokoll 2009: 9411-9428*). W uzupełnieniu tego wątku można przytoczyć wyniki ankiety wśród zwolenników poszczególnych partii, określające ich stanowiska w sprawie wysłania niemieckich czołgów na Ukrainę. Najwięcej zwolenników takiego rozwiązania było wśród Zielonych (75%), następnie chadeków (64%), *SPD* (61%), *FDP* (55%), Lewicy (31%) i *AfD* (zaledwie 6%) (*Umfrage 2023*).

Z kolei w sferze ekonomicznej *Zeitenwende* następuje w stosunkowo szybkim tempie. Przejawia się ograniczeniem stosunków gospodarczych i finansowych z Rosją. Najbardziej spektakularny element tego procesu polega na relatywnie szybkim przerwaniu importu surowców z Rosji – dostawcy, który według Berlina okazał się partnerem niewiarygodnym i destrukcyjnym dla ładu międzynarodowego. Niemcy podjęły działania zmierzające do dywersyfikacji kierunków importu surowców, oddając do użytku terminal do skroplonego gazu LNG w Wilhelmshaven (Connolly 2022).

Nieco zachowawcza w pierwszych miesiącach konfliktu postawa Niemiec podyktowana była bez wątpienia tradycyjną dla Berlina obawą przed antagonizowaniem Rosji, eskalacją i rozprzestrzenieniem się konfliktu. Do tego dochodzą doświadczenia niedawnej bliskiej współpracy energetycznej i – jak się wydaje – wyższy poziom akceptacji dla rosyjskich argumentów geopolitycznych. Istotną rolę odgrywa świadomość, że Rosja będzie wciąż obecna w przestrzeni euroazjatyckiej i ostatecznie UE stanie przed koniecznością uregulowania i ustabilizowania relacji z nią. Trudno odmówić logiki takiemu stanowisku, jednocześnie jednak nie można odmówić Ukrainie prawa do samodzielnego kształtowania własnej przyszłości. Pogodzenie tych perspektyw jest wyjątkowo trudnym zadaniem.

Podsumowując powyższe rozważania należy podkreślić, że wszechstronna analiza konfliktu rosyjsko-ukraińskiego wymagałaby ujęcia w szerszym kontekście, który wykracza poza ramy niniejszego artykułu – uwzględnienia roli Chin i sporu o Tajwan (tym samym potencjalnej współpracy chińsko-rosyjskiej), czynników personalnych (jak choćby stan zdrowia czy temperament najważniejszych przywódców politycznych) czy specyfiki systemów politycznych. Otwartą kwestią pozostaje także tempo i zakres niemieckiej *Zeitenwende*, ale wydaje się, że Berlin uczynił poważny krok w kierunku przejmowania większej odpowiedzialności za sprawę bezpieczeństwa międzynarodowego. W przypadku sukcesu *Zeitenwende* Niemcy, które są trwale przywiązane do euroatlantyckiego kursu w polityce zagranicznej, mogą w przyszłości stać się istotnym podmiotem wspierającym stabilizację europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa.

## Bibliografia

- Bucarest Summit Declaration*, 3.04.2008, [https://www.nato.int/cps/en/natolive/official\\_texts\\_8443.htm](https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_8443.htm) (dostęp: 25.02.2023).
- Connolly K. (2022), *Germany completes construction of its first floating LNG terminal*, "The Guardian" 15.11.2022, <https://www.theguardian.com/world/2022/nov/15/germany-completes-construction-floating-lng-terminal-liquefied-natural-gas-energy> (dostęp: 15.03.2023).

- Victor Juschtschenko (09.03.2005), <https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/juschtschenko/juschtschenko-196886>.
- Eichhorn M. (2018), *Kein Käse für Kaliningrad*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 5.02.2018, <https://www.faz.net/aktuell/politik/inland/ostdeutsche-ministerpraesidenten-gegen-russland-sanktionen-15431130.html> (dostęp: 17.04.2023).
- Eisiges Treffen Merkels mit Medwedjew (2008), „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 16.08.2008, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/kaukasus-konflikt-eisiges-treffen-merkels-mit-medwedjew-1677277.html> (dostęp: 18.03.2023).
- Entspannung mit Russland – Keine Verlängerung der Sanktionen gegen Russland* (2017), Deutscher Bundestag, 19. Wahlperiode, Drucksache 19/95, 22.11.2017, <http://dip21.bundestag.de/dip21/btd/19/000/1900095.pdf> (dostęp: 4.04.2023).
- Erler G. (2005), *Russland kommt. Putins Staat – der Kampf um Macht und Modernisierung*, Freiburg.
- von Fritsch R. (2022), *Quo vadis Rosjo? Spojrzenie ambasadora Niemiec*, Warszawa.
- Gemeinsam für Deutschland. Mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag von CDU, CSU und FDP*, 11.11.2005, <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/974430/778548/262e947ed0871d9e14c68e682188dffe/koalitionsvertrag-data.pdf?download=1> (dostęp: 6.06.2023)
- Gesetz zur Finanzierung der Bundeswehr und zur Errichtung eines „Sondervermögens Bundeswehr” und zur Änderung der Bundeshaushaltsordnung*, 1.07.2022, Bundesgesetzblatt, Teil I, Nr. 23, 6.07.2022.
- Gesetz über die Feststellung des Bundeshaushaltsplans für das Haushaltsjahr 2023 (Haushaltsgesetz 2023)*, vom 19. Dezember 2023, Bundesgesetzblatt, Teil I, Nr. 54, 23.12.2022.
- Grundsatzrede von Verteidigungsministerin Christine Lambrecht mit Podiumsdiskussion*, 12.09.2022, Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik, <https://dgap.org/de/veranstaltungen/grundsatzrede-von-verteidigungsministerin-christine-lambrecht-mit-podiumsdiskussion> (dostęp: 6.05.2023).
- Juschtschenko dankt Deutschland für Beistand in Staatskrise* (2005), „Der Spiegel” 9.03.2005, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/rede-im-bundestag-juschtschenko-dankt-deutschland-fuer-beistand-in-staatskrise-a-345561.html> (dostęp: 11.03.2023).
- Kissinger H. (2017), *Porządek światowy*, Wołowiec.
- Kiwerska J. (2017), *Partnerstwo w przywództwie? Stany Zjednoczone i Niemcy (1989-2016). Perspektywa polska*, Poznań.
- Köhler empfängt Juschtschenko* (2005), „Der Tagesspiegel”, 8.03.2005, <https://www.tagesspiegel.de/politik/kohler-empfangt-juschtschenko-1200679.html> (dostęp: 16.04.2023).
- Kosman M. M. (2013), *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Bydgoszcz.
- Koszel B. (2008), *Polska i Niemcy a europejskie aspiracje Ukrainy*, „Przegląd Zachodni” nr 1.
- Koszel B. (2019), *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Poznań.
- Krüger P.-A., Richter N., Roßbach H. (2023), *Die Verbündeten werden langsam ungeduldig*, „Süddeutsche Zeitung”, 3.01.2023, <https://www.sueddeutsche.de/politik/deutschland-nationale-sicherheitsstrategie-usa-ampelkoalition-1.5726333> (dostęp: 6.05.2023).
- Lang K.-O., Westphal K. (2016), *Nord Stream 2 – Versuch einer politischen und Wirtschaftlichen Einordnung*, Stiftung Wissenschaft und Politik, SWP-Studie, Dezember.
- Mehr Fortschritt wagen. Bündnis für Freiheit, Gerechtigkeit und Nachhaltigkeit, Koalitionsvertrag zwischen SPD, Bündnis 90/die Grünen und die FDP*, 2021, <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/974430/1990812/1f422c60505b6a88f8f3b3b5b8720bd4/2021-12-10-koav2021-data.pdf?download=1> (dostęp: 6.06.2023).
- Metzger N., *Bundeswehr bei Ausrüstung weiter blank* (2022), *zdfheute*, 23.11.2022, <https://www.zdf.de/nachrichten/politik/bundeswehr-zeitenwende-sondervermoegen-munition-ukraine-krieg-100.html> (dostęp: 19.04.2023).



- Mölling Ch., Schütz T., *Zeitenwende in der Verteidigungspolitik. Bundeswehr-Sondervermögen effektiv und nachhaltig ausgeben* (2022), Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik, DGAP Policy Brief, Nr. 16, Mai.
- Nationale Sicherheitsstrategie: Gesellschaftliche Resilienz im Fokus*, 26.10.2022, <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/nationale-sicherheitsstrategie-gesellschaftliche-resilienz-fokus-5514816>.
- Panzerlieferungen sind weiterer Tabubruch. Pressemitteilung von Amira Mohamed Ali, Dietmar Bartsch* (2023), Die Linke, 25.01.2023, <https://www.linksfraktion.de/presse/pressemitteilungen/detail/panzerlieferungen-sind-weiterer-tabubruch/> (dostęp: 3.05.2023).
- Plenarprotokoll 20/79, Stenografischer Bericht, 79. Sitzung* (2023), Deutscher Bundestag, Berlin 19.01.2023, <https://dserver.bundestag.de/btp/20/20079.pdf#P.9411> (dostęp: 14.05.2023).
- Putin's famous Munich speech 2007*, <https://www.youtube.com/watch?v=hQ58Yv6kP44> (dostęp: 11.05.2023).
- Rahr A. (2008), *Russland gibt Gas. Die Rückkehr einer Weltmacht*, München.
- Rahr A. (2009), *Putin nach Putin. Das kapitalistische Rußland am Beginn einer neuen Weltordnung*, Wien.
- Rechte wahren, Werte verteidigen, Dialog führen – zehn Vorschläge für die Zusammenarbeit mit Russland. Beschluss des 69. Ord. Bundesparteitags der FDP, Berlin, 12 bis 13. Mai 2018*, <https://www.fdp.de/beschluss/beschluss-des-69-ord-bundesparteitages-recht-wahren-werte-verteidigen-dialog-fuehren-zehn> (dostęp: 18.04.2023).
- Rede der Bundesministerin des Auswärtigen, Annalena Baerbock, beim Wirtschaftstag der Konferenz der Leitungen deutscher Auslandsvertretungen am 6. September 2022 in Berlin*, Bulletin der Bundesregierung, Nr. 110-4, 10.09.2022.
- Regierungserklärung von Bundeskanzler Olaf Scholz am 27. Februar 2022*, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/suche/regierungserklaerung-von-bundeskanzler-olaf-scholz-am-27-februar-2022-2008356> (dostęp: 2.05.2023).
- Sabbagh D. (2022), *Harsh conditions mean Russian troops near Ukraine will need to be moved soon*, „The Guardian”, 23.02.2022, <https://www.theguardian.com/world/2022/feb/23/harsh-conditions-mean-russian-troops-near-ukraine-will-need-to-be-moved-soon> (dostęp: 6.06.2023).
- Schulze P. (2007), *Russlands Rückkehr als Machtfigur der europäischen und internationalen Politik*, „Internationale Politik und Gesellschaft” Nr. 3.
- Singhofen S. C., *Die Zukunft der deutsch-russischen Beziehungen. Gibt es eine Alternative zur Strategischen Partnerschaft?* (2006), Kieler Analysen zur Sicherheitspolitik, Nr. 20, Oktober.
- Timeline – EU restrictive measures against Russia over Ukraine*, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/sanctions/restrictive-measures-against-russia-over-ukraine/history-restrictive-measures-against-russia-over-ukraine/>.
- Timmermann H. (2007), *Die deutsch-russischen Beziehungen im europäischen Kontext*, „Internationale Politik und Gesellschaft” Nr. 1.
- Umfrage zur Lieferung von Kampfpanzern an die Ukraine nach Parteien 2023*, 5.05.2023, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/1360764/umfrage/lieferung-von-kampfpanzern-an-die-ukraine-nach-parteien/> (dostęp: 14.05.2023).
- Umgang mit Russland – Zehn Handlungsempfehlungen. Beschluss des CDU-Bundesfachausschusses Außen-, Sicherheits-, Entwicklungs- und Menschenrechtspolitik unter der Leitung von Oderich Kiesewetter MdB sowie des CDU-Bundesfachausschusses Europapolitik unter der Leitung von Elmar Brok MdEP vom 16. November 2015*, [https://archiv.cdu.de/system/tdf/media/dokumente/151116-eu-russland-beziehungen.pdf?file=1&type=field\\_collection\\_item&id=3365](https://archiv.cdu.de/system/tdf/media/dokumente/151116-eu-russland-beziehungen.pdf?file=1&type=field_collection_item&id=3365).
- Vates D. (2023), *Wie die Bundesregierung über die nationale Sicherheitsstrategie streitet*, 10.02.2023, RedaktionsNetzwerk Deutschland, <https://www.rnd.de/politik/nationale-sicherheitsstrategie->

bundesregierung-streitet-um-verteidigung-und-katastrophenschutz-OQ6MT5RYY5EJFC-5QJOUZSC5JA.html (dostęp: 22.03.2023).

*Wachstum, Bildung, Zusammenhalt. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP*, 2009.

*Wir stehen ein für Frieden und Menschenrechte*, <https://www.gruene.de/themen/gruene-themen-von-a-bis-z/wir-stehen-ein-fuer-frieden-und-menschenrechte.html> (dostęp: 10.05.2023).

*Zeit für mehr Gerechtigkeit. Unser Regierungsprogramm für Deutschland* (2017), SPD, [https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Regierungsprogramm/SPD\\_Regierungsprogramm\\_BTW\\_2017\\_A5\\_RZ\\_WEB.pdf](https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Regierungsprogramm/SPD_Regierungsprogramm_BTW_2017_A5_RZ_WEB.pdf) (dostęp: 13.04.2023).

*Статья Владимира Путина „об историческом единстве Русских и Украинцев”*, 12.06.2021, <https://www.prlib.ru/statya-vladimira-putina-ob-istoricheskom-edinstve-russkih-i-ukraincev> (dostęp: 12.05.2023).

**Dr hab. Michał M. Kosman**, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy (m.kosman@ukw.edu.pl)

**Słowa kluczowe:** konflikt rosyjsko-ukraiński, aneksja Krymu, Niemcy, *Zeitenwende*

**Keywords:** Russian-Ukrainian conflict, annexation of Crimea, Germany, *Zeitenwende*

#### ABSTRACT

*The aim of the article is to provide an overview of Germany's post-Cold War policy towards Russia, especially in the context of such epoch-making political events in Ukraine as the Orange Revolution, the Russian annexation of Crimea and the conflict in eastern Ukraine, and Russia's February 2022 invasion of Ukraine, as well as the accompanying announcements of a breakthrough in German foreign and security policy under the *Zeitenwende* banner.*

*Therefore, the following research hypothesis can be put forward: Russian military actions against Ukraine in 2022 appear to mark a turning point in German policy towards Russia that signifies a major divergence from the German perception of Russia as a link promoting the stability of the global environment. They also portend a potential bigger turn in German foreign policy toward assuming more responsibility for international security matters. Although Russia's image in Germany had been undergoing gradual changes in the previous years, the new phase of the conflict (since February 2022) radically accelerated this process.*

*The monographic method was used in the preparation of the article, which allowed for discussion of the facts cited, including their cause and effect sequence, and this in turn facilitated an analysis of the key aspects of the evolution of German policy towards Russia. Content analysis method was also employed to examine program documents, statements, selected legislative acts and studies.*